

**Wyrok z dnia 6 października 1998 r.**

**I PKN 389/98**

**Nazwa umowy (umowa agencyjna) i odwołanie się w jej treści do przepisów Kodeksu cywilnego przemawiają przeciwko zakwalifikowaniu jej jako umowy o pracę. Określenie w umowie czynności z zastrzeżeniem ich osobistego wykonywania w określonych dniach i godzinach nie przesądza o nawiązaniu stosunku pracy, ponieważ takie elementy występują też w stosunkach cywilnoprawnych.**

Przewodniczący: SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Andrzej Kijowski, Walerian Sanetra.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 6 października 1998 r. sprawy z powództwa Józefa M. i Stanisława K. przeciwko Miastu i Gminie P. o ustalenie, na skutek kasacji powodów od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 27 marca 1998 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

### **U z a s a d n i e n i e**

Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Ciechanowie, wyrokiem z dnia 30 grudnia 1997 r. oddalił powództwa Józefa M. i Stanisława K. przeciwko Gminie Miejskiej P. i Zarządowi Miejskiemu w P. o ustalenie istnienia stosunku pracy. Sąd ten ustalił, że Gmina Miejska P. jest właścicielem targowisk w P. Zarząd Miejski - organ wykonawczy Gminy zawarł z powodami umowę agencyjno-prowizyjną na wykonywanie czynności inkasenta na targowisku w P. Józef M. zawarł taką umowę 1 marca 1996 r. na czas określony, tj. do 31 marca 1996 r. Była ona przedłużana na dalsze okresy aż do 31 grudnia 1996 r. Stanisław K. zawarł pierwszą umowę zlecenia 7 czerwca 1993 r. na okres do 30 czerwca 1993 r. Umowa była również przedłużana na kolejne okresy aż do 31 marca 1996 r. Następnie strony zawarły 1 kwietnia 1996 r. umowę agencyjno-

prowizyjną do 28 czerwca 1996 r., która również była przedłużana aż do 31 grudnia 1996 r.

Strona pozwana wypowiedziała powodom umowy 15 listopada 1996 r. ze skutkiem na 31 grudnia 1996 r. Wypowiedzenie nastąpiło po przeprowadzonej przez Straż Miejską kontroli prawidłowości pobierania opłaty przez powodów. Powodowie wykonywali czynności inkasentów zgodnie z regulaminem targowiska (który dotyczył wszystkich korzystających z niego) i zgodnie z grafikiem dyżurów sporządzanym przez kierownika targowiska. Osoby obsługujące targowisko na terenie Gminy Miejskiej P. wykonują swe czynności na podstawie umów zlecenia, bądź w przypadku inkasentów - umów agencyjno-prowizyjnych. Powodowie nie podpisywali list obecności, czynności swe wykonywali „bez ścisłego uregulowania czasowego”, lecz w czasie, gdy czynne było targowisko. Powodowie nie korzystali z urlopów wypoczynkowych i nie byli kontrolowani „pod względem dyscypliny pracy”. Byli zobowiązani jedynie do pobierania opłaty targowej od sprzedających i rozliczania się ze stroną pozwaną z tych opłat. Powodowie nie zgłaszali - aż do rozwiązania umów - żadnych roszczeń licząc, że nadal będą wykonywali obowiązki inkasentów. Twierdzili, że poza pobieraniem opłaty wykonali - na polecenie kierownika targowiska - malowanie numerów stanowisk i pomagali w ustawieniu kiosku handlowego. Poza prowizją powodowie nie otrzymywali innego wynagrodzenia, np. za pracę w dni wolne ani za pracę w godzinach nadliczbowych lub w porze nocnej (a pracę zaczynali czasem o 4 rano).

Zdaniem Sądu Rejonowego w zawartych przez strony umowach przeważają elementy umowy agencyjno-prowizyjnej, a nie umowy o pracę.

Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie wyrokiem z dnia 27 marca 1998 r., oddalił apelacje powodów od omówionego wyroku. Sąd drugiej instancji podkreślił, że powodowie dobrowolnie i świadomie podpisywali umowy, które nie odwoływały się do Kodeksu pracy, a w § 11 zawierały odesłanie do przepisów Kodeksu cywilnego w sprawach w nich nie uregulowanych. Powodowie nie korzystali z uprawnień pracowniczych, takich jak urlopy wypoczynkowe, wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku za wysługę lat. Przyjęcie, że w tej sytuacji strony łączył stosunek pracy byłoby możliwe - zdaniem Sądu Wojewódzkiego - jedynie wówczas, gdyby powodowie wykazali, że pisemna umowa zmierzająca do ukrycia umowy o pracę, że została zawarta z ich wyraźnym pokrzywdzeniem, co jednak nie miało miejsca. Wynagrodzenie prowizyjne uzależnione było od

rezultatu działania powodów, a jest to element obcy dla umowy o pracę. Układanie grafiku dyżurów przez kierownika targowiska było jedynie czynnością porządkową. Powodowie nie rozliczali się z kierownikiem, który ich nie kontrolował ani nie mógł ich dyscyplinować.

Wyrok ten powodowie zaskarżyli kasacją. Podniesiono w niej zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 22 § 1 KP. Kasacja zawiera wniosek „o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości”. W uzasadnieniu podniesiono, że stanowisko pracy inkasenta opłat na targowisku „nie nadaje się do uregulowania umową cywilnoprawną”, gdyż wymaga podporządkowania pracownika poleceniom kierownictwa co do miejsca, czasu i sposobu wykonywania pracy. Podkreślono zapisanie w umowie wymogu osobistego świadczenia pracy, wyznaczanie dni i godzin wykonywania pracy, fakt sprawowania kontroli przez kierownika nad obecnością powodów w pracy i reagowania pozwanego na ich niedociągnięcia w pracy. Strona pozwana prowadziła listę płac. Zdaniem wnoszącego kasację pełnomocnika powodów postanowienia § 1, 2 i 4 umowy są charakterystyczne dla umów o pracę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Granice rozpoznania sprawy w postępowaniu kasacyjnym wyznaczane są przez podstawy kasacji, którymi są zawarte w niej zarzuty naruszenia skonkretyzowanych przepisów prawa oraz ich uzasadnienie. Sąd Najwyższy jest bowiem związany granicami kasacji, z urzędu bierze jedynie pod rozwagę nieważność postępowania (art. 393<sup>11</sup> KPC).

W rozpoznawanej sprawie część uzasadnienia kasacji odnosiła się do ustalonego stanu faktycznego sprawy, co dotyczy np. podporządkowania powodów kierownikowi targowiska, świadomości zawierania umów cywilnoprawnych oraz przyczyn ich wypowiedzenia. Te elementy kasacji nie zostały powiązane z zarzutami naruszenia konkretnych przepisów postępowania, w szczególności odnoszących się do ustalania stanu faktycznego, nie mogą być zatem przedmiotem rozpoznania przez Sąd Najwyższy.

Rozpoznaniu podlegał zatem jedynie zarzut naruszenia art. 22 § 1 KP. Przepis ten brzmi: „przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wy-

konywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem”.

Podniesiony w kasacji zarzut sprowadzał się zatem do kwestionowania dokonanej w zaskarżonym wyroku oceny prawnej umowy zawartej przez strony, a prowadzącej do stwierdzenia, że strony nie nawiązały stosunku pracy, lecz łączyła je umowa cywilnoprawna. Słusznie podniesiono w kasacji, że nie nazwa zawartej umowy ma decydujące znaczenie, lecz istotne jej cechy. Prawidłowo też analizował te cechy Sąd Wojewódzki w zaskarżonym wyroku, zmierzając do stwierdzenia, czy przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy, czy umowy cywilnoprawnej. Nazwa umowy i zawarte w niej odesłanie do przepisów Kodeksu cywilnego przemawiają przeciwko zakwalifikowaniu jej jako nawiązującej stosunek pracy, co słusznie podkreślono w zaskarżonym wyroku. W kasacji podkreślano znaczenie treści § 1, 2, 4 i 7 umowy jako charakterystycznych rzekomo dla umów o pracę. Tymczasem w § 1 określono obowiązki powodów: pobieranie opłaty targowej, jej odprowadzanie i rozliczanie się z zebranych pieniędzy. W § 2 określono obowiązek powodów stawienia się do pełnienia czynności inkasenta w dniach i godzinach ustalonych przez zlecniodawcę. W § 4 postanowiono, że wynagrodzenie w formie prowizji będzie wypłacane do 10 dnia każdego miesiąca przypadającego po miesiącu, za który ono przysługuje, a w § 7 zastrzeżono zakaz powierzenia wykonania czynności osobie trzeciej. Wbrew twierdzeniom kasacji, treść § 1 nie jest charakterystyczna tylko dla umów o pracę. Określenie czynności przyjmującego zlecenie jest konieczne dla zawarcia tego rodzaju umowy cywilnoprawnej. Wynagrodzenie prowizyjne charakterystyczne jest dla umowy agencyjnej (art. 758 § 1 KC).

Podobnie, za wykonanie zlecenia należy się z reguły wynagrodzenie (art. 735 KC). Osobiste wykonywanie powierzonych czynności jest charakterystyczne nie tylko dla stosunku pracy, ale również dla umów cywilnoprawnych, np. zasadą jest przy wykonywaniu zlecenia, a możliwość powierzenia innej osobie wykonania zlecenia musi wynikać z treści umowy, ze zwyczaju lub być spowodowana okolicznościami (art. 738 § 1 zdanie pierwsze KC).

Te elementy zawarte w łączącej strony umowie nie mogą zatem przesądzać o nawiązaniu przez stronę stosunku pracy. Podobnie nie świadczy o tym przewidziane w umowie określanie przez stronę pozwaną dni i godzin pełnienia czynności inkasentów. Nie jest to postanowienie umowy przesądzające o nawiązaniu stosunku

pracy, ponieważ nie jest charakterystyczne tylko dla umów o pracę jako świadczące o kierownictwie pracodawcy, może być również objęte postanowieniami umów cywilnoprawnych, takich jak umowa agencyjna, zlecenia, czy umowy o świadczenie usług. Wyznaczanie dni i godzin czynności nie może być wystarczające do uznania kierownictwa pracodawcy w rozumieniu art. 22 KP.

Sąd Wojewódzki dokonał w zaskarżonym wyroku wnikliwej oceny postanowień umowy i sposobu jej wykonywania. Dla ustalenia, że strony nawiązały stosunek pracy, konieczne byłoby ustalenie, że w zawartej i wykonywanej umowie przeważają cechy charakterystyczne dla stosunku pracy. Tymczasem niewadliwie dokonana ocena prowadzi do wniosku, że przeważały cechy charakterystyczne dla stosunku cywilnoprawnego. Słusznie zatem przyjęto w zaskarżonym wyroku, że strony nie nawiązały stosunku pracy w rozumieniu art. 22 KP.

Kasacja jako pozbawiona usprawiedliwionych podstaw podlegała zatem oddaleniu (art. 393<sup>12</sup> KPC).

=====